

Sygn. akt I ACa 458/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSO (del.) Adam Sęk
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 60/13

1. oddala apelację strony pozwanej;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg SSO (del.) Adam Sęk

Sygn. akt I ACa 458/21

UZASADNIENIE

Powódka, A. K., w pozwie wniesionym w dniu 11 stycznia 2013 r., domagała się zasądzenia od strony pozwanej, Banku (...) S.A. w W., kwoty 1.971.359,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania wskazała, że posiadała w banku (...) S.A. w K., przejętym następnie przez stronę pozwaną, rachunek bankowy i lokatę w kwocie 9.065.136,29 zł. W okresie od dnia 11 marca 2005 r. do dnia 31 marca 2011r. środki powódki były najpierw zablokowane, a następnie zajęte w wyniku blokady i zabezpieczenia zastosowanego

przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w K., z tym że w dniu 29 czerwca 2006 r. Prokurator zwolnił z zabezpieczenia kwotę 508.197,26 zł i wówczas kwota ta została pobrana przez powódkę, a na rachunku pozostała kwota 8.556.939,03 zł. Pozwany bank i jego poprzednik prawny nie naliczali oprocentowania od tych depozytów, pomimo że mieli taki obowiązek. Należne powódce odsetki za wyżej wskazany okres to kwota 1.938.223,80 zł. Ponadto powódka domagała się odsetek ustawowych od tej kwoty za okres od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia złożenia pozwu, wynoszących 33.135,66 zł.

Jako alternatywną podstawę roszczenia powódka powołała odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej wynikającą z dokonania przez bank blokady środków w oparciu o postanowienie prokuratora wskazujące błędny numer rachunku bankowego, ewentualnie bezpodstawne wzbogacenie banku wynikające z faktu posiadania i korzystania ze środków powódki przez ww. okres.

Strona pozwana, Bank (...) S.A. w W., wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zarzucając, że treść postanowienia Prokuratora, pomimo braku jednej cyfry w numerze rachunku bankowego, w jednoznaczny sposób wskazywało rachunek pozwanej, bank działał w sposób zgodny z prawem i w oparciu o przepisy ustawy, nie miał obowiązku naliczania oprocentowania od kwot zablokowanych i zabezpieczonych przez Prokuratora, a ponadto roszczenie powódki uległo przedawnieniu. Strona pozwana podkreśliła, że oprocentowanie środków na koncie osobistym wskazane w umowie stron uległo po zawarciu umowy obniżeniu do 0,01%.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.554.632,77 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2013r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 94.830 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał sięgnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie tytułem wydatków pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa od powódki kwotę 751 zł, a od strony pozwanej kwotę 2.802,23 zł.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2005r. powódka i Bank (...) S.A. w K. (dalej (...) S.A.) zawarli umowę kompleksowej obsługi klienta (...) Z umowy tej wynikało, że dla powódki został utworzony rachunek bankowy nr (...), bank zobowiązał się do prowadzenia konta osobistego dla powódki, środki na tym koncie podlegały oprocentowaniu według zmiennej stopy procentowej, a wysokość tego oprocentowania w dniu zawarcia umowy uzależniona była od salda konta, przy czym w przypadku środków przekraczających kwotę 100.000 zł wynosiło 5% w stosunku rocznym. W przypadku lokat negocjowanych doradca miał się kontaktować z klientem przed upływem okresu zapadalności danej lokaty celem ustalenia dalszych warunków przechowywania lokaty, natomiast w przypadku braku możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków lokata miała ulegać przedłużeniu na ten sam okres przechowywania, przy czym bank miał ustalać jej oprocentowanie w oparciu o aktualne stopy międzybankowe rynku pieniężnego. Doradcą wyznaczonym dla powódki w tym banku był G. Z., przy czym część czynności o charakterze pomocniczym wykonywała M. S..

W umowie wskazano, że w sprawach w niej nieuregulowanych zastosowanie mają „Ogólne warunki otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowych klientów (...). Z treści ogólnych warunków wynikało, że w ramach (...)bank prowadzi następujące rachunki oszczędnościowe: konto osobiste, rachunek z wkładem płatnym na każde żądanie, lokaty terminowe i rachunki powiernicze. W przypadku lokat terminowych przed upływem zapadalności lokaty bank miał ustalać z klientem dalsze warunki przechowywania lokaty, jednak w przypadku braku możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków środki miały zostać przekazane na konto osobiste bądź rachunek a'vista (§ 30 owu). Wysokość oprocentowania środków na rachunkach oszczędnościowych i zasady kapitalizacji naliczonych odsetek nie zostały wskazane ani w umowie, ani w tych ogólnych warunkach umowy – w § 63 owu, wskazano jedynie, że określają je odrębne przepisy banku, które są udostępniane w siedzibie oddziałów lub doręczane posiadaczowi rachunku na jego życzenie, zaś przepisy te są wiążące dla posiadacza rachunku, a ich zmiana nie stanowi zmiany warunków umowy.

W dniu 3 marca 2005 r. powódka dokonała ze swojego rachunku bankowego przelewu na lokatę terminową do dnia 11 marca 2005r. kwoty 9.055.972,23 zł, która została zaksięgowana na rachunku o numerze: (...).

(...) S.A. zawiadomił Generalnego Inspektora Informacji Finansowej (dalej „GIIF”) o podejrzanych transakcjach na rachunkach bankowych obejmujących m.in. rachunki powódki, które wpłynęło faksem do GIIF w dniach: 4 marca 2005 r. oraz 9 marca 2005 r. o godzinie 9:18, natomiast w formie pisemnej w dniu 10 marca 2005 r. W dniu 10 marca 2005 r. o godz. 9:51 GIF nakazał (...) S.A. blokadę m.in. rachunku nr (...) należącego do powódki. Blokada rachunków bankowych należących do: J. K. (1), J. K. (2) i powódki A. K. w (...) S.A. na okres 48 godzin. GIIF skierował także zawiadomienie do Prokuratury, w którym wskazano, że blokada rachunków obowiązuje przez 48 godzin od dnia 10 marca 2005 r. godz. 9:51. W dniu 10 marca 2005r. na skutek zawiadomienia GIIF o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 299 §1 k.k., Prokuratura Okręgowa w K., Wydział VI ds. Przestępczości Zorganizowanej, wszczęła śledztwo w sprawie o sygn. akt (...)

J. K. (2), ojciec powódki, który był jej pełnomocnikiem do czynności dotyczących rachunków bankowych w (...) S.A. zamówił na dzień 10 marca 2005 r. pobranie gotówki w kwocie 3.000.000 zł w oddziale w K.. Do banku przyszedł razem z żoną. W banku dowiedzieli się wówczas, że środki na rachunkach bankowych są zablokowane.

W dniu 11 marca 2005r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wydał postanowienie o dokonaniu blokady rachunków bankowych należących do: J. K. (1), J. K. (2) i powódki A. K. o numerach: (...), (...), (...), (...), prowadzonych w (...) S.A. na czas do dnia 11 czerwca 2005r. poprzez „zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów w odniesieniu do wszystkich osób upoważnionych do podejmowania działań na tych rachunkach”.

W dniu 11 marca 2005 r. (w piątek) pracownicy (...) S.A. w korespondencji wewnętrznej przekazywali pomiędzy sobą informację o blokadzie rachunków bankowych o numerach: (...), (...), (...), (...) na czas do dnia 11 czerwca 2005r., dodając, że blokadą – zgodnie z decyzją GIIF – objęty jest też rachunek bankowy nr (...), zaś z informacji telefonicznej Prokuratora wynikało, że w następnym dniu roboczym (w poniedziałek) zostanie wydane postanowienie uzupełniające w tym przedmiocie.

W dniu 14 marca 2005 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wydał postanowienie o dokonaniu blokady rachunku bankowego należącego do powódki o numerze: (...) na czas do dnia 11 czerwca 2005 r. poprzez „zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów w odniesieniu do wszystkich osób upoważnionych do podejmowania działań na tym rachunku”. W dniu 9 czerwca 2005r. Prokurator wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym grożącej J. K. (2) kary grzywny, przepadku, nieważki, świadczenia pieniężnego lub naprawienia szkody poprzez zajęcie pieniędzy zablokowanych na rachunkach bankowych J. K. (2), J. K. (1) i A. K. w Banku (...) S.A.: - (...) – należącym do J. K. (2), - (...) – należącym do J. K. (1), - (...) oraz (...) – należących do A. K..

W dniu 13 kwietnia 2006 r. w korespondencji wewnętrznej (...) S.A. pracownik banku, J. S., zwróciła się do koordynatora banku ds. przeciwdziałania praniu pieniędzy z zapytaniem, jakich korekt należy dokonać na rachunku powódki o numerze (...), aby z tego rachunku wykسیęgować odsetki w kwocie 562.013,61 zł oraz aby zatrzymać dalsze naliczanie odsetek, jak również dlaczego ma to nastąpić. Koordynator ds. przeciwdziałania praniu pieniędzy, P. O., odpowiedział, że blokada rachunku nie oznacza zakazu naliczania odsetek, jednak w tym przypadku z uwagi na zakończenie okresu lokaty i brak złożenia przez posiadacza (powódkę) dyspozycji otwarcia nowej lokaty brak podstaw do ich naliczania.

W dniu 14 czerwca 2006 r. Prokurator zwolnił z zabezpieczenia kwotę 508.197,26 zł. W dniu 29 czerwca 2006 r. kwota ta została pobrana przez męża powódki (pełnomocnika powódki), a na rachunku pozostała kwota 8.556.939,03 zł.

Z dniem 29 listopada 2007 r. w wyniku podziału i przeniesienia części majątku (...) S.A. w K. na Bank (...) S.A. w W. w trybie przepisu art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h., tj. przez przeniesienie na (...) S.A. części majątku (...) S.A. w zamian za akcje (...) S.A., które obejmowali akcjonariusze (...) S.A., rachunki bankowe prowadzone dla powódki przeszły jako

część majątku do Banku (...) S.A., gdyż przeniesienie obejmowało m.in. Oddział w W. ul. (...), a ten właśnie Oddział Banku (...) S.A. prowadził rachunki powódki.

Konto powódki po przeniesieniu do (...) S.A. określane było najpierw jako Konto osobiste (...) a następnie od 2008 r. jako (...)

Oprocentowanie środków przewyższających kwotę 100.000 zł na takich rachunkach u strony pozwanej wynosiło:- do dnia 15 marca 2009 r.: 3,7% w skali roku,- od dnia 16 marca 2009 r. do dnia 1 kwietnia 2009 r.: 3,2% w skali roku,- od dnia 2 kwietnia 2009 r. do dnia 30 kwietnia 2009r.: 3% w skali roku,- od dnia 1 maja 2009 r.: 2,5% w skali roku. Dotychczasowe numery rachunków bankowych powódki (rachunku osobistego i lokaty) uległy następującym zmianom: rachunek numer (...) uzyskał numer (...), natomiast rachunek numer (...) uzyskał numer (...).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 21 maja 2010 r. Sąd Rejonowy dla K. w sprawie o sygn. akt (...) uniewinnił J. K. (2) od stawianych mu aktem oskarżenia zarzutów. Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2011 r. Sąd polecił uwolnienie zablokowanych środków pieniężne, w tym środków na rachunkach należących do powódki.

W dniu 31 marca 2011 r. strona pozwana przełała kwotę 8.556.939,03 zł na konto osobiste powódki. Była to wyłącznie kwota kapitału, bez naliczonych odsetek.

Pismem z dnia 8 października 2012 r. doręczonym stronie pozwanej najpóźniej w dniu 12 listopada 2012r. pełnomocnik powódki wezwał stronę pozwaną do zapłaty na rzecz powódki kwoty odsetek w wysokości 5,7% w skali roku liczonych:- od kwoty 2.488,45 zł od dnia 11 marca 2005 r. do dnia 31 marca 2011 r.,- od kwoty 9.065.136,26 zł od dnia 11 marca 2005r. do dnia 14 czerwca 2009 r.,- od kwoty 8.556.939,03 zł od dnia 14 czerwca 2009 r. do dnia 31 marca 2011 r.

Pismem z dnia 12 listopada 2012 r. strona pozwana odmówiła zapłaty odsetek.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że kapitalizacja oprocentowania środków na osobistych rachunkach oszczędnościowych w (...) S.A. w latach 2005-2007 następowała na koniec każdego miesiąca. Oprocentowanie na rachunkach osobistych nie było negocjowane. Oprocentowanie to miało charakter „brutto”, tzn. zawierało podatek od dochodów kapitałowych (tzw. podatek Belki) – obliczenie odsetek następowało w ten sposób, że bank naliczył odsetki w oparciu o stopę procentową, po czym odliczał od naliczonej kwoty podatek.

Przebiegowanie środków z zakończonej lokaty terminowej na rachunek bieżący nie wymagało odrębnej dyspozycji posiadacza rachunku. W 2005r. bank (...) S.A. nie pracował w soboty i niedziele.

Na lokacie powódki znajdowała się w dniu 11 marca 2005r. kwota 9.065.136,29 zł po doliczeniu odsetek. Sąd Okręgowy przyjął, że gdyby w dniu 11 marca 2005 r. kwota 9.065.136,29 zł została przebiegowana na rachunek osobisty powódki, to naliczone zostałyby dodatkowe odsetki (tj. odsetki ponad te, które bank naliczył za kwotę około 2.500 zł znajdującą się na rachunku osobistym powódki) za okres od tego dnia do dnia 31 marca 2011r., przy uwzględnieniu dokonanej w dniu 29 czerwca 2006 r. wypłaty kwoty 508.197,26 zł, wynoszące łącznie kwotę 1.526.363,68 zł, czyli suma kapitału i doliczonych odsetek wynosiłaby 10.083.302,71 zł. Wyliczenie to opiera się na kapitalizacji odsetek w trybie miesięcznym.

Sąd Okręgowy wskazał, że do wyliczenia odsetek oparł się na obliczeniach przedstawionych przez biegłego dla „wariantu 3.” (opinia uzupełniająca z dnia 3 czerwca 2017r.), gdzie biegły skorygował obliczenia wskazane w opinii uzupełniającej z dnia 2 stycznia 2017 r.

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji wskazał, że powódka od dnia 10 marca 2005 r. do dnia 21 stycznia 2011 r. nie mogła dysponować środkami znajdującymi się na jej rachunku bankowym, a zakaz dysponowania środkami obejmował zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów. Skoro w dniu 10 marca 2005 r. doszło do zablokowania na 48 godzin środków powódki na rachunku bankowym w wyniku decyzji GIIF (w oparciu o przepisy ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych

pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu, Dz.U. Nr 116, poz. 1216 ze zm., w brzmieniu obowiązującym w marcu 2005 r., obecnie ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu), to blokada obowiązywała do dnia 12 marca 2005 r., a ponieważ dzień 12 marca 2005 r. przypadał w sobotę, to blokada GIIF obowiązywała do poniedziałku do 14 marca 2005 r. Jednak w tym samym dniu wydane zostało postanowienie Prokuratora o blokadzie środków na rachunku powódki do dnia 11 czerwca 2005 r., a następnie w dniu 9 czerwca 2005r. Prokurator wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym grożącej J. K. (2) kary grzywny, przepadku, nawiązki, świadczenia pieniężnego lub naprawienia szkody poprzez zajęcie pieniędzy zablokowanych m.in. na rachunku bankowym powódki.

Odnosząc się do błędu w numerze rachunku w postanowieniu Prokuratora o blokadzie rachunku bankowego i o zabezpieczeniu środków na rachunku bankowym, Sąd Okręgowy stwierdził, że treść postanowień była jednoznaczna i z łatwością można było dostrzec, że brak jednej z cyfr wynika z oczywistej omyłki, która podlega sprostowaniu ponieważ postanowienia wskazywały nie tylko numery rachunków, ale również dane posiadacza rachunku, co umożliwiło jednoznaczną identyfikację rachunków, których dotyczyły.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zwolnienie w dniu 14 czerwca 2006 r. z zabezpieczenia kwoty 508.197,26 zł obejmowało tylko tę kwotę, a nie odsetki należne od niej. Roszczenie o odsetki stało się zatem wymagalne dopiero z chwilą zwolnienia zablokowanych środków, tj. z dniem 21 stycznia 2011 r., bowiem dopiero od tego dnia powódka mogła skutecznie zgłaszać wobec strony pozwanej żądanie o wypłatę odsetek.

W tych okolicznościach jako datę wymagalności roszczenia powódki, od której zaczął biec termin przedawnienia Sąd Okręgowy przyjął dzień 21 stycznia 2011 r. Skoro w dniu 11 stycznia 2013 r. powódka złożyła pozew o zapłatę, to bezzasadny okazał się zarzut przedawnienia.

Analizując treść stosunku zobowiązaniowego stron Sąd odwołał się do art. 725 k.c. oraz art. 731 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie umowy zawartej przez strony w dniu 28 stycznia 2005 r. został utworzony rachunek bankowy nr (...), stanowiący konto osobiste powódki, a środki na tym koncie podlegały oprocentowaniu według zmiennej stopy procentowej, zaś wysokość tego oprocentowania uzależniona była od salda konta. W przypadku środków przekraczających kwotę 100.000 zł oprocentowanie wynosiło na chwilę zawarcia umowy 5% w stosunku rocznym, a kapitalizacja odsetek dokonywana była w okresach miesięcznych. W umowie przewidziano możliwość prowadzenia dla powódki lokat terminowych, przy czym w przypadku lokat negocjowanych doradca miał się kontaktować z klientem przed upływem okresu zapadalności danej lokaty celem ustalenia dalszych warunków przechowywania lokaty, natomiast w przypadku braku możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków lokata miała ulegać przedłużeniu na ten sam okres przechowywania, a bank miał ustalać jej oprocentowanie w oparciu o aktualne stopy międzybankowe rynku pieniężnego. W dniu 3 marca 2005 r. powódka dokonała ze swojego rachunku bankowego przelewu na lokatę terminową do dnia 11 marca 2005 r. kwoty 9.055.972,23 zł, która została zaksięgowana na rachunku o numerze: (...), zaś w dniu 10 marca 2005 r. rachunek ten został zablokowany decyzją GIIF, a w dniu 14 marca 2005 r. decyzją Prokuratora. Lokata powódki kończyła się w czasie istnienia blokady rachunku bankowego. Postanowienia umowy oraz ogólne warunki umowy nie regulowały wprost takiej sytuacji. Z tego względu – zdaniem Sądu Okręgowego – dla ustalenia obowiązków po stronie banku, w szczególności w zakresie oprocentowania środków, które znajdowały się na zakończonej lokacie – należało oprócz dosłownej treści umowy i ogólnych warunków umów także cel umowy (art. 65 § 2 k.c.), przy jednoczesnym uwzględnieniu wymogu należytej zawodowej staranności banku (art. 355 § 2 k.c.).

W ocenie Sądu pierwszej instancji blokada rachunku oznaczała dla powódki brak możliwości dokonywania jakichkolwiek wypłat gotówkowych i przelewów z tego rachunku. W takiej sytuacji wykluczona była możliwość złożenia przez powódkę bankowi dyspozycji w przedmiocie tej lokaty, w tym przedłużenia lokaty. Tym samym wykluczone było stosowanie postanowienia § 4 ust. 3 umowy, stanowiącego, że w przypadku braku możliwości skontaktowania się doradcy z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków lokata miała ulegać przedłużeniu na ten sam okres przechowywania, a bank miał ustalać jej oprocentowanie w oparciu o aktualne stopy międzybankowe rynku pieniężnego. Takie przedłużenie lokaty stanowiłoby bowiem wynik dyspozycji posiadacza

rachunku bankowego, choć wynikającej z wcześniejszych ustaleń stron. Zablokowanie środków na rachunku oznaczało jednak wyłączenie skuteczności jakichkolwiek dyspozycji posiadacza rachunku, również tych wydanych wcześniej, przed blokadą. Zdaniem Sądu I instancji należało zastosować regulację wynikającą z § 30 ogólnych warunków umowy – przeksięgować lokatę na rachunek osobisty (konto osobiste), a ściślej – przyjąć dla środków znajdujących się na zakończonej lokacie zasady obowiązujące środki na koncie osobistym. Sąd Okręgowy odwołał się do przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1876, dalej jako: „Prawo bankowe”) i stwierdził brak definicji legalnej pojęcia „lokaty” bankowej. Zdaniem Sądu Okręgowego lokata bankowa polega na udostępnieniu przez klienta bankowi środków pieniężnych na określony czas w zamian za wynagrodzenie w postaci odsetek. Blokada rachunku skutkowałą wyłączeniem możliwości przesuwania środków pomiędzy rachunkami, natomiast jednocześnie po zakończeniu lokaty terminowej środki te nie stanowiły już lokaty, gdyż uległa ona zakończeniu. Nie mogły być więc traktowane tak jak środki na rachunku lokaty terminowej lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej. Niezbędne było zadysponowanie nimi w szczególności bądź poprzez przeniesienie ich na rachunek bieżący bądź na nową lokatę. W razie zablokowania rachunku przez GIIF i Prokuratora rachunek ten był przez bank traktowany pod względem skutków w postaci oprocentowania jak rachunek osobisty. Cel umowy rachunku bankowego zawartej przez powódkę i poprzednika prawnego strony pozwanej był jednoznaczny – powódka powierzała bankowi środki pieniężne w zamian za wynagrodzenie w postaci odsetek. Co do zasady do przechowywania środków powódki było przeznaczone konto osobiste, a dodatkowo powódka miała możliwość zlecenia otwierania lokat terminowych. W sytuacji, gdy na skutek blokady środków na rachunku powódka została czasowo pozbawiona możliwości dysponowania środkami, bank miał obowiązek nadal realizować cel umowy. Blokada rachunku nie prowadziła bowiem do rozwiązania umowy, a jedynie skutkowałą czasowym pozbawieniem powódki możliwości dysponowania środkami na prowadzonych dla niej rachunkach. Skoro zatem bank posiadał środki pieniężne powódki i korzystał z nich, to miał obowiązek spełniania wzajemnych świadczeń, w tym w szczególności przyznania powódce wynagrodzenia w postaci odsetek. Wymagał tego cel umowy, jak również należała staranność o zawodowym charakterze, którą bank miał obowiązek dokładać.

Zdaniem Sądu Okręgowego bank powinien był więc kwotę z zakończonej lokaty traktować jak kwotę na koncie osobistym powódki (w czasie blokady rachunku), natomiast od chwili obowiązywania postanowienia o zabezpieczeniu środków na rachunkach powódki, mógł już przeksięgować tę kwotę na konto osobiste powódki, przy dalszym jej zabezpieczeniu. Zatem od dnia 11 marca 2005 r. środki pochodzące z zakończonej lokaty terminowej powódki winny podlegać oprocentowaniu jak środki na koncie osobistym powódki. Ponieważ odsetki na tym koncie były kapitalizowane miesięcznie, tym samym taka kapitalizacja odsetek powinna być zastosowana przez bank dla tych środków, a wysokość oprocentowania należało przyjąć jak dla tego konta. W oparciu o te zasady Sąd Okręgowy, opierając się na opinii biegłego księgowego M. T., naliczył wysokość odsetek należnych powódce. Naliczanie odsetek następowało do chwili zwrócenia powódce środków, tj. do dnia 31 marca 2011 r.

Naliczenie odsetek musiało uwzględniać podatek od dochodów kapitałowych (tzw. podatek Belki). Gdyby bowiem bank należycie wykonywał umowę, to naliczałby odsetki i pomniejszał je o podatek Belki, zaś w dniu 31 marca 2011 r. przelałby na rachunek osobisty powódki kwotę kapitału wraz z naliczonymi odsetkami pomniejszonymi o kwotę podatku Belki. Tym samym – w ocenie Sądu pierwszej instancji – brak było podstaw do pominięcia tego podatku i zasądzenia na rzecz powódki kwoty odsetek brutto, włącznie z kwotą należnego podatku.

Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie dochodzone przez powódkę dotyczyło świadczenia, którego termin spełnienia nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, dlatego wezwanie do zapłaty z 8 października 2012 r., doręczone stronie pozwanej najpóźniej 12 listopada 2012r., określało termin spełnienia świadczenia. Roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie było więc zasadne tylko w części: a) co do odsetek liczonych od kwoty zaległych odsetek kapitałowych (czyli od kwoty „wynagrodzenia” należnego powódce za korzystanie z pieniędzy powódki), które strona pozwana powinna była naliczyć powódce, tj. od kwoty 1.526.363,68 zł od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia złożenia pozwu (11 stycznia 2013 r.) – odsetki te wynoszą 28.269,09 zł; powódka dokonała ich kapitalizacji w pozwie, b) co do odsetek liczonych od dnia pozwu:- od kwoty zasadnego roszczenia, tj. od kwoty 1.526.363,68 zł a od dnia złożenia pozwu (11 stycznia 2013 r.) także od kwoty zaległych odsetek, tj. 28.269,09 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenia dochodzone w niniejszej sprawie wynikały z umowy łączącej powódkę ze stroną pozwaną (i poprzednikiem prawnym strony pozwanej). Nie było zasadne roszczenie z czynu niedozwolonego. Jakkolwiek nienależyte wykonanie umowy polegające na braku naliczenia odsetek było niezgodne z umową, to nie stanowiło czynu niedozwolonego. Bank nie naliczając odsetek, nie naruszał nakazu zobowiązującego go niezależnie od istniejącego pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego. Zaniechanie, którego dopuścił się bank, nie stanowiło deliktu cywilnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódce nie przysługiwały także roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.). W niniejszej sprawie bank nie uzyskał korzyści bez podstawy prawnej. Korzystał bowiem z pieniędzy powódki w oparciu o umowę stron, a więc istniała podstawa prawna korzyści, które uzyskiwał bank.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach powołano art. 100 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziły się obie strony.

Apelację od wyżej opisanego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając ten wyrok w części obejmującej pkt 2. (w całości) oraz pkt 4 lit. a (w całości).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie zarówno przepisów prawa procesowego, jak i przepisów prawa materialnego.

I. W zakresie przepisów prawa procesowego zarzuciła naruszenie niżej wskazanych przepisów, wyjaśniając, że ich naruszenie doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych dotyczących blokady rachunku bankowego lokaty prowadzonego dla powódki przez (...) S.A. zażądanej przez GIIF i ustalenia przez Sąd I instancji, że blokada ta trwała do dnia 12 marca 2005 r., podczas gdy w rzeczywistości blokada ta trwała do dnia 11 marca 2005 r. do godz. 12:00, tj. o naruszenie następujących przepisów prawa procesowego:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na pominięciu dowodu w postaci potwierdzenia przyjęcia zawiadomienia pochodzącego od GIIF z dnia 9 marca 2005 r. oraz na pominięciu treści § 4⁽¹⁾ ust. 3 umowy kompleksowej obsługi klienta (...) z dnia 28 stycznia 2005 r. zawartej przez powódkę z (...) S.A., zgodnie z którym (...) S.A. był zobowiązany skontaktować się z powódką przed zakończeniem czasu trwania lokaty terminowej, a w razie braku kontaktu lokata powinna zostać przedłużona automatycznie na dalszy okres,

2) naruszenie art. 231 k.p.c. poprzez pominięcie faktu, że zawiadomienie o podejrzanych transakcjach zostało przekazane przez (...) S.A. do GIIF w dniu 9 marca 2005 r. o godz. 9:51, zgodnie z treścią art. 16 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu GIIF dokonywał potwierdzenia przyjęcia zawiadomienia niezwłocznie, a korespondencja w powyższym zakresie odbywała się faxem, w zgodzie z resztą z treścią art. 16 ust. 3 w/w ustawy, a w takich okolicznościach właściwym było ustalenie, że potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia z dnia 9 marca 2005 r. dokonane przez GIIF nastąpiło tego właśnie dnia o godz. 12:00,

3) naruszenie art. 233 § 2 k.p.c., poprzez błędne ustalenia faktyczne co do czasu trwania blokady rachunku bankowego lokaty (do dnia 12 marca 2005 r. zamiast prawidłowo do dnia 11 marca 2005 r.) doprowadziły do tego, że Sąd I instancji uznał, że kwota 9.065.136,29 zł w okresie od dnia 11 marca 2005 r. do dnia 29 listopada 2007 r., tj. w okresie przechowywania środków przez (...) S.A. powinna podlegać oprocentowaniu jak dla konta osobistego, podczas gdy oprocentowanie to powinno być liczone według reguł obowiązujących dla lokaty 8-dniowej automatycznie odnawialnej przez cały ten okres. Zdaniem skarżącej pominięto, że pozwany bank, pomimo wezwania Sądu (por. wezwanie z 19.03.2014 r. oraz 14.07.2014 r.) nie przedstawił dowodów wskazujących na to, kiedy (...) S.A. otrzymał od GIIF potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia z dnia 9 marca 2005 r.

4) naruszenie art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powoda o dalsze uzupełnienie opinii biegłego sądowego dr M. T. z dnia 31 marca 2016 r. (uzupełnionej w dniu 3 stycznia 2017 r. oraz w dniu 30 czerwca 2017 r.), zgodnie z wnioskami zawartymi w piśmie procesowym powoda z dnia 19 września 2017 r.

II. W zakresie przepisów prawa materialnego zarzuciła:

1) naruszenie przepisów z art. 10 ust. 1 pkt 7), art. 17 ust. 1 pkt 2), art. 30 a. oraz art. 41 ust. 4 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 200 z późn. zm.) poprzez ich błędne zastosowanie i pominięcie kwoty podatku od dochodów kapitałowych (tzw. podatek Belki) przy obliczeniu kwoty podlegającej zasądzeniu na rzecz powódki, podczas gdy zasądzeniu na jej rzecz powinna podlegać cała kwota uzyskanego przez powódkę przychodu (dochodu) z odsetek od środków zgromadzonych na rachunku, w więc kwota odsetek brutto (przed opodatkowaniem), a dopiero pozwany bank wykonując wyrok i działając jako płatnik powinien dokonać obliczenia i potrącenia podatku Belki, wypłacając powódce kwotę odsetek netto (zysku) i odprowadzając kwotę podatku Belki na rachunek właściwego Urzędu Skarbowego, natomiast roli płatnika podatku Belki nie powinien przyjmować na siebie Sąd I instancji, także dlatego, że zasady dotyczące dokonywania potrąceń tego podatku nie są objęte przedmiotem niniejszego sporu, a ponadto kwestia ta dotyczy podmiotu, który nie jest stroną niniejszego sporu (organ podatkowy),

2) art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. Dz.U. 2003, nr 153, poz. 1505 z późn. zm.) poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy znajdował on zastosowanie w niniejszej sprawie i na jego podstawie powinien zostać ustalony okres trwania blokady rachunku bankowego lokaty prowadzonego dla powódki przez (...) S.A.

III. Naruszenie przepisów prawa procesowego o kosztach postępowania (art. 98 § 1 k.p.c.)

Powódka wniosła o:

1) rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia dowodowego Sądu I instancji wydanego na rozprawie w dniu 12 stycznia 2018 r. o oddaleniu wniosków dowodowych powódki, o których mowa w piśmie procesowym powódki z dnia 19 września 2017 r. i przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny tych dowodów, co najmniej w zakresie, o którym mowa w pkt I. ppkt 4) zarzutów apelacji, a wniosek ten jest dopuszczalny w związku ze złożeniem przez powoda wymaganego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.,

2) zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki także kwoty 416.726,29 zł oraz dalszych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, jak również poprzez uchylene pkt 4. lit a) zaskarżonego wyroku,

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki, kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 stycznia 2018 r. w części, tj. w zakresie pkt 1, 3 oraz 4 ppkt b) i zarzuciła:

I. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj. § 66 i § 67 „Ogólnych warunków otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowych klientów (...)” skutkującego uznaniem, iż roszczenie powódki o odsetki stało się wymagalne dopiero z chwilą zwolnienia zablokowanych środków tj. z dniem 21 stycznia 2011 r., w szczególności, że powódka wiedziała o stanie swojego rachunku,

2) art. 233 §1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj. § 62 „Ogólnych warunków otwierania i prowadzenia rachunków

oszczędnościowych klientów (...) zgodnie z którym, „lokaty terminowe podlegają oprocentowaniu od dnia wniesienia lokaty do dnia poprzedzającego jej wypłatę włącznie” oraz „Regulaminu rachunki oszczędnościowe lokat terminowych negocjowanych”, skutkującego uznaniem, iż w razie zablokowania rachunku lokaty nie ma przeszkód, aby ten rachunek był traktowany pod względem skutków w postaci oprocentowania jak rachunek osobisty,

3) art. 292 § 1 k.p.k. w zw. z art. 752² k.p.c. oraz art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu poprzez błędne uznanie, że od chwili obowiązywania postanowienia o zabezpieczeniu środków na rachunkach powódki, pozwany mógł przejąć kwotę z zakończonej lokaty na konto osobiste powódki przy dalszym jej zabezpieczeniu,

4) art. 194 k.p.c. poprzez brak wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego Banku (...) S.A., w sytuacji złożenia stosownego wniosku w tym zakresie, jak również konieczności występowania tego podmiotu w sprawie,

5) art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, poprzez zasądzenie kosztów wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości trzykrotności stawki minimalnej, podczas gdy pełnomocnik powódki wykonał typowe podstawowe czynności w sprawie i nakład jego pracy nie uzasadniał podwyższenia stawki minimalnej.

II. Naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 118 k.c. w zw. z art. 731 k.c. oraz art. 120 §1 k.c. w zw. z art. 728 § 3 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieuznanie roszczenia pozwu za przedawnione, w sytuacji gdy powódka mając możliwość sprawdzenia salda rachunku nie kwestionowała wysokości środków na nim zgromadzonych, co stanowi uznanie przez nią zgodności ze stanem faktycznym wpisów na rachunku,

2) art. 731 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przedawnienie roszczeń powódki rozpoczyna swój bieg z chwilą zwolnienia zablokowanych środków tj. z dniem 21 stycznia 2011 r., podczas gdy kapitalizacja oprocentowania środków na rachunkach oszczędnościowych następowała na koniec każdego miesiąca, co oznacza, iż roszczenie powódki za okres od dnia 11.03.2005 r. do dnia 28.02.2011 r. zostało przedawnione,

3) art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie uznanie, że zachowanie powódki stanowi przyczynienie się do powstania szkody, w sytuacji gdy powódka nie kwestionując wysokości salda wypełniła dyspozycję tego przepisu, co winno skutkować zmniejszeniem wysokości odszkodowania,

4) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące niesłusznym pominięciem treści zawartej przez stronę w dniu 28 stycznia 2005 r. „Umowy kompleksowej obsługi klienta (...)” i nadanie prymatu zgodnemu zamiarowi stron i celowi umowy oraz niewłaściwą interpretację cech tej umowy i uznanie, że pozwany winien kwotę z zakończonej lokaty traktować jak kwotę na koncie osobistym powódki,

5) art. 2 ust. 6 ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że bank dysponował i korzystał ze środków powódki, podczas gdy blokada rachunku - oznacza czasowe uniemożliwienie dysponowania i korzystania ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku, w tym również przez instytucję obowiązaną,

6) art. 18 ust. 4 i art. 20 ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu poprzez ich niezastosowanie i przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu, podczas gdy zgodnie z tymi przepisami wstrzymanie transakcji lub blokada rachunku przez instytucję obowiązaną nie rodzi odpowiedzialności dyscyplinarnej, cywilnej, karnej, ani innej określonej odrębnymi przepisami, a w przypadku gdy rachunek został zablokowany lub transakcja została wstrzymana z naruszeniem prawa, odpowiedzialność za wynikłą szkodę ponosi Skarb Państwa na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym,

7) art. 415 k.c. i art. 443 k.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące brakiem uznania odpowiedzialności deliktowej Banku (...) S.A., jako podmiotu odpowiedzialnego za nieprawidłowe dokonanie blokady rachunku powódki, w sytuacji gdy odpowiedzialność Banku realizującego postanowienia dotyczące blokady i zabezpieczenia środków na rachunku powódki ma charakter odpowiedzialności deliktowej, która w wyniku przejęcia Oddziału Banku (...) S.A. w K. nie przeszła na pozwanego.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 1.554.632,77 zł oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu, tj. pkt 3 i 4 ppkt b) wyroku,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za I i II instancję;

Ponadto:

3. na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd II instancji niezaskarżalnego postanowienia Sądu I instancji oddalającego wniosek pozwanego zgłoszony w odpowiedzi na pozew o wezwanie do udziału w procesie po stronie pozwanej Banku (...) S.A.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018r. sygn.. akt(...) Sąd Apelacyjny w K. oddalił obie apelacje znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniosła strona pozwana.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2021 r. sygn. akt (...) Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną w zakresie, w jakim dotyczyła ona oddalenia apelacji powódki (pkt1), uchylił zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie, tj. w części oddalającej apelację pozwanego i co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, i w tej części przekazał sprawę tut. Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (pkt II).

Sąd Najwyższy rozważył treść zobowiązania w kontekście art. 725 k.c. i art. 726 k.c. jak również w świetle art. 5 ust. 1 pkt 1 oraz art. 52 ust. 2 pkt 5 i 6 PrBank zwracając przy tym m.in. uwagę na uprawnienia banku w tym obracanie czasowo wolnymi środkami pieniężnymi we własnym imieniu i na własną rzecz oraz na przepis art. 726 k.c. zgodnie z którym bank staje się właścicielem powierzonych mu do przechowywania środków.

Sąd Najwyższy nie kwestionując prawidłowości ustalenia o skuteczności zajęcia dokonanego przez Prokuraturę zwrócił uwagę, że dopiero postanowieniem z dnia 21 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy polecił uwolnienie zablokowanych środków pieniężnych, w wyniku czego w dniu 31 marca 2011 r. pozwany przełał na konto osobiste powódki kwotę 8.556.939,03 zł, która stanowiła kwotę kapitału, bez naliczonych odsetek.

Odwołując się do zasad wykładni umów uwzględniających także cel umowy i oceniany zarówno z punktu widzenia posiadacza rachunku jak również z punktu widzenia banku, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że z § 30 i 62 OWU wynikało, że jedynie konta (rachunki) osobiste podlegały oprocentowaniu na zasadach określonych w umowie. Jednocześnie § 30 OWU nie mógł mieć wprost zastosowania, albowiem dotyczył on sytuacji, gdy nie było możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków środki.

Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że Bank płacił klientowi odsetki, w związku z oprocentowaniem środków pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym, nie dlatego, że przechowywał te środki, ale dlatego, że był uprawniony nimi obracać. Wskazał, że w świetle art. 65 § 1 i 2 k.c., nie sposób więc uznać aby wykładnia postanowień umowy i OWU, łączących powódkę z (...) S.A., przemawiała za przyjęciem obowiązku zastosowania § 30 OWU w sytuacji, gdy bank nie mógłby korzystać ze środków pieniężnych znajdujących się na lokacie terminowej, a następnie - według Sądów meriti - na rachunku bieżącym. Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę na brak ustaleń czy (...) S.A. mógł korzystać

z tych środków lub też z nich faktycznie korzystał. Jego zdaniem Sądy nie przeprowadziły żadnych dowodów ani żadnych wywodów, szczególnie mając na uwadze, że najpierw miały miejsce blokady GIIF i Prokuratora, a następnie postanowienie Prokuratora o zabezpieczeniu. Jego zdaniem konstrukcyjnie są to różne decyzje, a Sądy w ogóle nie rozważyły ich skutków właśnie w odniesieniu do możliwości korzystania przez bank ze środków pieniężnych wpłaconych przez powódkę. Jeżeli bowiem bank nie mógł korzystać z tych środków, to powstaje pytanie, z jakiego tytułu miałyby być w tej sytuacji należne powódce odsetki. Jeżeli bowiem bank nie miałby możliwości obracania wolnymi środkami pieniężnymi, a więc korzystania z nich jako własnymi, z powodu blokady rachunku na podstawie decyzji organu państwa, a więc z przyczyn zależnych od posiadacza rachunku bankowego, to nie sposób uznać w świetle art. 725 i 726 k.c., aby posiadaczowi należało się wynagrodzenie (odsetki) z tytułu przekazania bankowi tych środków. Odsetki kapitałowe stanowią bowiem wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału. Legalna definicja pojęcia blokady rachunku nie różnicuje obowiązków i zakazów po stronie podmiotu, którego środki zgromadzone na rachunku bankowym zostały objęte postanowieniem o ustanowieniu blokady oraz instytucji obowiązanej. Z chwilą wydania postanowienia o ustanowieniu blokady, a następnie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym - przez okres ich obowiązywania - zarówno bank, jak i powódka zostali pozbawieni możliwości dysponowania środkami zgromadzonymi na prowadzonych rachunkach bankowych. Tymczasem wywody Sądu obu instancji ograniczyły się do powinnego zachowania banku, bez jakiegokolwiek analizy uprawnień banku w kontekście zastosowanej blokady, a następnie zajęcia prokuratorskiego.

Sąd Najwyższy podzielił ponadto pogląd, że bez znaczenia jest treść korespondencji wewnętrznej pomiędzy pracownikami (...) S.A. Chodzi bowiem w tym przypadku o kwestię prawną związaną z definicją blokady i zajęcia rachunku bankowego, co nie stanowi przedmiotu pozostającego w gestii pracowników którejkolwiek ze stron. Maile mogły mieć jednak znaczenie dla ustalenia poglądu pracownika strony pozwanej, a nie stanowi rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego.

Reasumując Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli umowa rachunku bankowego nie reguluje powinności banku w wypadku zakończenia umowy lokaty terminowej w okresie blokady rachunku w wyniku decyzji właściwych organów państwa wydanej w myśl przepisów ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, odsetki od środków znajdujących się na rachunku objętym postanowieniem o blokadzie, a następnie środków zablokowanych na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym nie należą się posiadaczowi rachunku, chyba że bank faktycznie korzystał z tych środków.

Rozpoznając ponownie środek odwoławczy pozwanej Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia Sądu Okręgowego za własne w zakresie przebiegu zdarzeń w tym także w zakresie przyjęcia, że strona pozwana korzystała z pieniędzy powódki i zwraca po pierwsze uwagę, że na tym etapie pozostała do rozpoznania apelacja strony pozwanej albowiem apelacja powódki została oddalona prawomocnie. Zarzuty więc powódki co do kwestii daty blokady czy też dalszych obowiązków pozwanej zostały już prawomocnie rozstrzygnięte. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą wątpliwości i zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Podniesione przez pozwaną zarzuty rzekomych błędnych ustaleń faktycznych oraz naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę dowodów, nie korespondują z treścią pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Zarzuty te są powiązanie z kwestiami materialnoprawnymi.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego o ciągłości blokady dokonanej na podstawie ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. 2003, nr 153, poz. 1505, ze zm., dalej u.p.p.p.), od dnia 10 marca 2005r. Blokada rachunku na okres nie dłuższy niż 48 godzin następuje od momentu potwierdzenia przyjęcia zawiadomienia. Zestawienie treści art. 18 ust. 1 u.p.p.p. z art. 16 ust. 1-3 u.p.p.p. wskazuje, że początek liczenia 48 godzin następuje z chwilą sporządzenia przez GIF pisemnego potwierdzenia przyjęcia zawiadomienia o jakim mowa w art. 16 ust. 1, tj. z chwilą dokonania czynności o jakiej mowa w art. 16 ust. 1 u.p.p.p. Okoliczność, że potwierdzenie może być również przekazane przy użyciu elektronicznych nośników danych nie uchyla rozpoczęcia terminu od sporządzenia pisma i nie tworzy różnych terminów początkowych. Pisemne potwierdzenie nastąpiło w dniu 10 marca 2005 r. o godz. 9:51, w którym GIF nakazał (...) S.A. blokadę m.in. rachunku

nr (...) należącego do powódki. Potwierdza to także zawiadomienie do Prokuratury, w którym wskazano, że blokada rachunków obowiązuje przez 48 godzin od dnia 10 marca 2005 r. godz. 9:51. Blokada miała więc obowiązywać do 12 marca 2005r. do godziny 9:51. W dniu 11 marca 2005r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wydał jednak postanowienie o dokonaniu blokady rachunków bankowych należących do: J. K. (1), J. K. (2) i powódki A. K. o numerach: (...), (...), (...), (...), prowadzonych w (...) S.A. na czas do dnia 11 czerwca 2005r. poprzez „zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów w odniesieniu do wszystkich osób upoważnionych do podejmowania działań na tych rachunkach”. Na skutek oczywistej niedokładności pominięto (...).

Zgodnie z art. 18 ust. 5 u.p.p.p. jeżeli koniec terminu dla przekazania żądania, o którym mowa w ust. 1, przypada w sobotę, w niedzielę lub święto, termin upływa w pierwszym dniu roboczym po tym dniu. Może budzić wątpliwości czy w przepisie tym chodzi o przedłużenie do pierwszego dnia roboczego: terminu 24 godzin dla przekazania instytucji obowiązanej pisemnego żądania blokady rachunku czy też terminu 48 godzin trwania okresu blokady rachunku. Należy jednak zauważyć, że GIF zawiadomił Prokuratora w trybie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 19 ust. 1 u.p.p.p. Skoro zaś Inspektor przekazuje Prokuratorowi informacje i dokumenty dotyczące blokowanego rachunku, to także przekazuje dane dotyczące żądania zablokowania rachunku. Wykładnia funkcjonalna związana z analogicznym celem działania GIF jak i Prokuratora prowadzi do wniosku, że także w przypadku, gdy termin końcowy 48 godzin przypadał na sobotę, to upływał on w pierwszym dniu roboczym, po to by zapewnić możliwość Prokuratorowi podjęcia czynności określonych w art. 19 ust. 1 u.p.p.p. W dniu 14 marca 2005 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wydał zaś postanowienie o dokonaniu blokady rachunku bankowego należącego do powódki o numerze: (...) na czas do dnia 11 czerwca 2005 r. poprzez „zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów w odniesieniu do wszystkich osób upoważnionych do podejmowania działań na tym rachunku”. Wszystkie więc rachunki były przedmiotem blokady bez przerw a następnie przedmiotem zajęcia. Konieczność ustosunkowania się do tej kwestii Sąd drugiej instancji wiązał się ze stanowiskiem powódki podniesionym w piśmie procesowym z dnia 10 czerwca 2021r.

Trzeba zauważyć, że zakres zakazu określonego w blokadzie dokonanej przez Prokuratora nie odnosił się do kwestii możliwości korzystania z pieniędzy przez bank. Z uzasadnienia Sądu Najwyższego wynika jednak, że nie ma różnic w sytuacji, gdy blokada rachunku została dokonana przez GIF, czy też przez Prokuratora, a taka blokada uniemożliwia jakiegokolwiek ruch środków pieniężnych, które znajdują się na tym rachunku albowiem z art. 2 pkt 6 u.p.p.p. wynikał ustawowy zakaz dysponowania i korzystania ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku także przez instytucję obowiązaną. Stanowisko Sądu Najwyższego nie jest jednak konsekwentne albowiem środki zgromadzone na rachunku bankowym to kategoria księgową. Jest to tylko odzwierciedlenie wysokości wierzycelności jaka powódka posiada względem banku. Na samym rachunku nie były dokonywane żadne czynności. Sam Sąd Najwyższy wskazywał, że pieniądze nie były przechowywane w sejfie. Stanowiły one element aktywów banku. Treść art. 2 pkt 6 u.p.p.p. w odniesieniu do umów rachunku bankowego wskazuje niewątpliwie na czasowe uniemożliwienie dysponowania i korzystania z tych środków ze strony powódki: tj. tak jak mógłby czynić to wierzyciel z umowy o prowadzenie danego rachunku a ze strony banku jako instytucji obowiązanej, tak jak mógłby czynić to dłużnik względem wierzyciela zawierającego umowę rachunku bankowego. Nie chodzi więc tu o ograniczenie skierowane do banku jako do właściciela pieniędzy, lecz do banku jako dłużnika zobowiązanego do wykonania umowy zawartej z posiadaczem. Niewątpliwie bank nie mógłby też realizować jakiegokolwiek operacji na tym rachunku, w tym także jako wierzyciel w związku z prowadzeniem rachunku bankowego np. potrąceń we własnym interesie czy osób trzecich. Słusznie strona powodowa powołuje się na doktrynę wykładającą finansowy a nie faktyczny charakter instytucji blokady rachunku (por. Damasiewicz Agnieszka, Przeciwdziałanie praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Komentarz Opublikowano: LEX/el. 2010 i Wójcik Jerzy W., Przeciwdziałanie praniu pieniędzy Opublikowano: Zakamycze 2004). Uniemożliwienie dysponowania i korzystania ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku w rozumieniu wskazanym przez Sąd Najwyższy mogłoby dotyczyć konkretnych środków tj. wydzielonych z aktywów banku. W tym jednak takie wyłączenie nie nastąpiło.

Kwestia jednak czy stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego stanowią wiążące dla tut. Sądu dokonanie wykładni prawa o jakim mowa w art. 398²⁰ k.p.c. byłaby istotna, gdyby bank faktycznie nie korzystał ze środków znajdujących się na rachunku. Z uzasadnienia stanowiska Sądu Najwyższego wynika natomiast, że

jeżeli umowa rachunku bankowego nie reguluje wprost powinności banku w wypadku zakończenia umowy lokaty terminowej w okresie blokady rachunku to ocena skutków takiej blokady dokonana przez Sąd rozpoznający apelację pozwanej była przedwczesna, a to wobec braku rozważenia kwestii z jakiego tytułu miałyby być w tej sytuacji należne powódce odsetki. Ponadto ocena w tym względzie zależała także od ustalenia czy bank korzystał z pieniędzy podczas trwania blokady.

Rozważając tę kwestię Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że bank posiadał środki pieniężne powódki i korzystał z nich. Tę ocenę należy podzielić, choć oczywiście z zastrzeżeniem podnoszonych przez Sąd Najwyższych oczywistych uwag dotyczących charakteru umowy rachunku bankowego oraz uwag odnośnie charakteru pieniądza bezgotówkowego.

Niewątpliwie treścią umowy rachunku bankowego jest zobowiązanie się banku względem posiadacza rachunku do przechowywania środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych (art. 725 k.c.). Trzeba uwzględnić, że podstawą przyjęcia pieniędzy powódki przez bank było zawarcie umowy (...). Z umowy tej wynikało, że dla powódki został utworzony rachunek bankowy nr (...). Bank zobowiązał się do prowadzenia konta osobistego dla powódki, środki na tym koncie podlegały oprocentowaniu według zmiennej stopy procentowej, a wysokość tego oprocentowania w dniu zawarcia umowy uzależniona była od salda konta, przy czym w przypadku środków przekraczających kwotę 100.000 zł wynosiło 5% w stosunku rocznym. Dopiero w przypadku zawarcia lokat negocjowanych doradca miał się kontaktować z klientem przed upływem okresu zapadalności danej lokaty celem ustalenia dalszych warunków przechowywania lokaty. Biorąc pod uwagę wysokość oprocentowania na rachunku oraz fakt, że dopiero następnie negocjowano lokatę, która była jeszcze wyżej oprocentowana, bank musiał zakładać obrót pieniędzmi przyjętymi od powódki po to, by z dochodów z obrotu tymi pieniędzmi spłacić oprocentowanie za korzystanie ze zdeponowanych pieniędzy. Jeżeli więc nie było dodatkowej dyspozycji co do lokat, to środki te musiały być taktowane tak jak środki pozostające na rachunku osobistym. Koordynator ds. przeciwdziałania praniu pieniędzy- P. O. wyjaśniał, że blokada rachunku nie oznacza sama w sobie zakazu naliczania odsetek a przyjmował brak podstaw do ich naliczania tylko z braku złożenia przez powódkę dyspozycji otwarcia nowej lokaty. Treść umowy i §30 OWU prowadzi więc do wniosku, że jeżeli nie negocjowano warunków dalszego lokowania środków i nie dokonano innych dyspozycji to były deponowane jak pozostające na rachunku osobistym. Należy zwrócić uwagę, że poza samym rachunkiem osobistym, na który dokonano wpłat środków do (...), a następnie rachunkiem lokaty, bank nie wydzielał księgowo pieniędzy wpłaconych przez powódkę tj pieniędzy objętych blokadą. Ponadto przypisanie pieniędzy do rachunku powódki w takim przypadku ma jedynie charakter umowny księgowy a niewątpliwie wolą stron było oprocentowanie poważnych środków finansowych, z których bank miał korzystać. Lokata wobec większych ograniczeń uprawnień posiadacza rachunku mogła tylko zwiększyć to oprocentowanie.

Umowa rachunku bankowego zawiera elementy depozytu nieprawidłowego.- i zlecenia. Wpisy na rachunku określają wiarygodność posiadacza rachunku bankowego wobec banku o wypłatę tej kwoty. Same pieniądze jednak stają się własnością banku. (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2016r. sygn. akt V CSK 48/16 LEX nr 2165600). Z niespornej treści sprawozdań finansowych za lata 2005-2011 (k.1397) wynika, że zarówno Bank (...) S.A. jak i później Bank (...) S.A. osiągały korzyści, wykorzystując swoje aktywa i dokonując w ramach grupy kapitałowej działalności operacyjnej. Z tego faktu oraz z faktu, że bank zawierając umowy typu (...) musiał poprzez działalność operacyjną uzyskać środki na pokrycie wynagrodzenia za odpłatne przechowywanie pieniędzy, należy wyprowadzić domniemanie faktyczne, że pozwana mimo blokady rachunku, obracała środkami przechowywanymi na podstawie umowy zawartej przez powódkę. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 2021r. pieniądze nie były przechowywane w sejfie. Bank nie wykazał zaś by środki jakimi dysponował na tej podstawie były zindywidualizowane, szczególnie po otrzymaniu zawiadomienia o blokadzie rachunku i np. wyłączone z działalności operacyjnej banku. Pozwana nie obaliła więc domniemania faktycznego, że korzystała z pieniędzy i że korzystanie z nich przynosiło przychody z działalności bankowej strony pozwanej (wcześniej (...) S.A.). W takiej sytuacji bank powinien wypłacić odsetki na podstawach określonych dla rachunków osobistych na podstawie umowy(...), na zasadach dotyczących środków pieniężnych, w odniesieniu do których nie zawarto umowy o przedłużenie lokaty. Niezależnie bowiem czy bank mógł czy nie mógł przeksięgować kwoty na rachunek osobisty, to przyjął pieniądze

w ramach prowadzenia konta (...)(następnie (...)). Przechowywanie pieniędzy na tego typów rachunkach łączyło się z możliwością korzystania pieniędzy przez bank w zamian za oprocentowanie. Lokata czasowo mogła tylko zwiększyć oprocentowanie wobec braku możliwości wykonywania w tym czasie uprawnień wierzyciela. Jeżeli więc nie przedłużano lokaty to zakładano typowe oprocentowanie takie jak dla pozostałych środków finansowych. Po zakończeniu zaś lokaty w braku innych dyspozycji przebieganie na rachunek osobisty miałyby jedynie charakter techniczny.

Blokada rachunku powodowała brak możliwości dokonywania przez bank jako instytucję obowiązującą jakichkolwiek operacji na tym rachunku, w tym także brak możliwości technicznego przebiegania pieniędzy na rachunek osobisty. Blokada nie mogła jednak zmienić obligacyjnych podstaw przyjęcia pieniędzy. Należy więc podzielić stanowisko Sądu Okręgowego co do podstaw roszczenia. Wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy dotycząca § 30 ogólnych warunków umowy w zw. z art. 65§1 i 2 k.c. wynikała z założenia, że bank nie mógłby korzystać ze środków pieniężnych znajdujących się na lokacie terminowej, a następnie na rachunku bieżącym. Oczywiście gdyby założyć, że Bank (...) S.A. nie miał w ogóle zamiaru korzystać podczas blokad dokonywanych w trybie u.p.p.p. z pieniędzy, których własność nabył na podstawie umowy zawartej z powódką, to wówczas nielogiczna byłaby zgoda banku na wypłatę oprocentowania posiadaczowi rachunku. W takim przypadku zarzut naruszenia art. 65§1 k.c. byłby zasadny. W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest jednak podstaw do przyjmowania takiego zamiaru, tym bardziej wobec braku podstaw do antycypowania przez strony umowy stanowiska SN wyrażonego na skutek skargi kasacyjnej pozwanej. Bank (...) S.A. zaś realizował swoje uprawnienia wynikające z umowy zawartej z powódką i nie zablokował pieniędzy, wyłączając je z obrotu własnymi aktywami. Przynajmniej żadnych wniosków w tym kierunku bank nie oferował. Takie zaś zachowanie przy wykonaniu umowy ma znaczenie dla oceny woli stron. Należy wskazać, że strony zawierały umowę przed dokonaniem blokady rachunku. Kwestia zakresu blokady zdefiniowanej art. 2 pkt 6 u.p.p.p. z 2000r. rozumianej w sposób wskazany w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 21 stycznia 2021r. nie może mieć decydującego wpływu na wykładnię umowy o jakiej mowa w art. 65 § 2 k.c., skoro strona tej umowy tj (...) S.A. nie zakładała, powstrzymywania się na wypadek blokady rachunku, od wykorzystania środków zdeponowanych przez powódkę. Skoro zaś pozwana korzystała z tych środków, to nie do przyjęcia byłaby taka wykładnia umowy, w której strona powodowa miałaby na wypadek blokady rachunku nie otrzymać umówionego oprocentowania, mimo że druga strona umowy tj Bank (...) SA. zakładała, że będzie realizowała w całości swój interes wynikający z zawarcia z powódką umowy (...) prowadząc na bazie tych środków działalność gospodarczą. Faktycznie zresztą bank ten (a następnie pozwana) taki interes realizowali. Co najwyżej strony mogły zakładać, że w wypadku blokady w trybie ustawy oprocentowanie będzie dzieliło w przyszłości los środków w stosunku, do których powódka posiadała wierzycielność. Na marginesie można stwierdzić, że w braku zamiaru wydzielenia kwot zdeponowanych przez powódkę z aktywów bankowych po blokadzie rachunku, sytuacja banku dokonującego zawiadomienia o podejrzanych transakcjach byłaby nawet lepsza niż w przypadku gdyby strony wiązała umowa o prowadzenie rachunku osobistego. Bank bowiem mógł być pewien, że powódka nie będzie mogła realizować swoich uprawnień do wypłaty.

Nawet jednak przy zakładanym przez Sąd Najwyższy przyjęciu, że w braku możliwości złożenia dyspozycji przez powódkę po zakończeniu lokaty, bank przechowywał pieniądze powódki, bez możliwości powołania się na skutki wynikające z OWU i umowy, to nie mógłby -jak wynika z uzasadnienia wyroku SN- obracać wolnymi środkami pieniężnymi. Nie mógłby więc z powodu blokady rachunku dokonanej na podstawie decyzji organu państwa korzystać z nich jako środkami własnymi. W takim zaś przypadku obracając tymi środkami odniósłby korzyść bez podstawy prawnej kosztem powódki. Nawet bowiem jeżeli były to jego środki własne, to mógł dysponować tymi środkami tylko z uwagi na umowę zawartą z powódką. Uprawnienie do obracania czasowego wolnymi środkami pieniężnymi o jakim mowa w art. 726 k.c. nie ma charakteru bezwzględnie i nie może być oderwane od umowy rachunku bankowego. Jeżeli więc wykładnia umowy miałaby sprowadzać się do braku podstaw naliczania oprocentowania za okres blokady, to automatycznie musiałaby się sprowadzać do braku możliwości wykorzystania przez bank środków zdeponowanych przez powódkę na rachunku, który był objęty blokadą. Uwzględniając zaś, że bank jest profesjonalistą, kalkulującym w odpowiedni sposób swoje dochody, należy przyjąć domniemanie faktyczne, że korzyść ta nie mogła być niższa niż oprocentowanie na rachunku osobistym. Domniemanie to mogłoby zostać obalone poprzez wykazanie, że te pieniądze

nie przyniosły oczekiwanych dochodów. To jednak nie zostało wykazane. Nawet więc przy przyjęciu zasadności zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c. powództwo należałoby uwzględnić w oparciu o art. 405 k.p.c.

Zupełnie nieadekwatne było powołanie się przez stronę pozwaną na przepisy na art. 20 u.p.p.p. z 2000 r. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym mogłaby wystąpić w sytuacji, gdy na skutek niezgodnego z prawem zablokowania w rachunku powódka doznałaby szkody. W tym przypadku blokada po pierwsze była zgodna z prawem, Ponadto w sytuacji gdy bank nadal operował środkami powódki, to nie mogła powstać szkoda jako następstwo blokady rachunku, albowiem w tym przypadku istniała nadal możliwość czerpania pożytków na bazie pieniędzy wpłaconych przez powódkę. Możliwość dopisania oprocentowania do środków na rachunku powódki była tylko odroczone w czasie.

Ewentualne przyjęcie, że bank może przyjąć pieniądze na przechowanie i nimi obracać jak własnymi oraz czerpać (mimo blokady rachunku) pożytki i mimo uchylecia blokady oraz zajęcia, nie rozliczyć się z tego tytułu z powódką, pozostawałoby w sprzeczności z podstawowymi zasadami sprawiedliwości. Według Sądu Najwyższego charakter brudnych pieniędzy mają również pożytki prawne uzyskane za pieniądze pochodzące z ich prania, np. odsetki od środków na rachunkach bankowych. Jednak pieniądze zdeponowane przez powódkę nie okazały się „brudne”. Trudno też uznać za „brudne”, korzyści uzyskane dzięki środkom wpłaconym przez powódkę.

Powyższa ocena ulega wzmocnieniu w odniesieniu do okresu od dnia 9 czerwca 2005r. Oceniając skutki postanowienia Prokuratora z dnia 9 czerwca 2005 r dokonującego zajęcia „ruchomości w postaci pieniędzy zablokowanych na rachunkach bankowych Banku (...) S.A.”, Sąd Najwyższy wskazał, że było to postanowienie, o którym mowa w art. 291-293 k.p.k. Blokada zmienia się zatem w zabezpieczenie majątkowe, co jakkolwiek powoduje, że nie mogą być na rachunku dokonywane operacje finansowe uszczuplające środki przypisane do tego rachunku, to jednak nie uchyla to możliwości prowadzenia działalności operacyjnej banku na bazie środków zdeponowanych na zajętym rachunku bankowym. Sąd Apelacyjny zauważa, że ewentualne zwiększenie kwoty zabezpieczenia poprzez oprocentowanie nie uchyla sama w sobie celu zabezpieczenia majątkowego, które przede wszystkim ma zagwarantować realizację rozstrzygnięcia co do odpowiedzialności karnej (w tym zwrotu korzyści majątkowej albo jej równowartości), lub ma służyć wykonaniu orzeczenia co do ewentualnego powództwa cywilnego lub obowiązku naprawienia szkody. Cel zabezpieczenia nie uchyla więc sam w sobie możliwości korzystania z kapitału przez bank, skoro ewentualne uzyskanie pożytków z zajętych pieniędzy, nie uchyla zasad ochrony interesu Skarbu Państwa oraz osób pokrzywdzonych przestępstwem. Sąd Najwyższy uchylając poprzedni wyrok tut. Sądu, nie rozważał zresztą szerzej sposobu wykonania zabezpieczenia, w tym zastosowania art. 292§1 kpk. Zgodnie zaś z tym przepisem (którego treść nie uległa zmianie od czasu zdarzeń) zabezpieczenie następuje w sposób wskazany w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, chyba że ustawa stanowi inaczej (późniejszy przepis art. 27 a §1kkw nie zmienił tej zasady). Skutkiem zajęcia był zakaz wypłat i innych rozporządzeń dokonywanych przez powódkę (art. 890 §1 k.p.c. według ówczesnego brzmienia wynikającego z Dz.U.2004.172.1804 ze zm. w zw. z art. 747 pkt 1 k.p.c., i art. 893 k.p.c.). Dotyczy to także możliwości rozporządzenia przekazania środków na inny rachunek, w tym nawet inny będący przedmiotem zajęcia. Kwestia ewentualnego wniosku o przekazanie za zgodą Prokuratora na rachunek depozytowy Ministerstwa Finansów nie ma dla sprawy znaczenia. Niewątpliwie środki nie zostały przekazane na żaden rachunek depozytowy prowadzony przez jednostkę budżetową. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji zabezpieczenia w sposób wskazany w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego brak jest zakazu korzystania przez instytucję bankową z wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku, tym bardziej, że to ona jest właścicielem pieniędzy. Kwestia więc do jakiego rachunku przypisana jest kwota pieniężna nie może rozstrzygać o braku możliwości obrotu środkami, które formalnie stanowią aktywo banku. Co więcej nie ma też w przypadku zabezpieczenia zakazu czerpania pożytków z pieniędzy przypisanych do rachunku przez wierzyciela wierzytelności z rachunku bankowego. Dopiero bowiem wynik rozstrzygnięcia istoty sprawy, w której dokonano zabezpieczenia, powinien decydować kto będzie beneficjentem tych pożytków. Pożytki te natomiast powinny zwiększać kwotę zabezpieczoną. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że już na gruncie przepisów dotyczących depozytów znajdujących się na rachunku pomocniczym sądu, a zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 września 2006 r.U 7/05(OTK-A 2006/8/99 (tj na gruncie § 18 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia

gospodarki finansowej i działalności inwestycyjnej sądów powszechnych Dz. U. Nr 97, poz. 876) uznawano, że zabezpieczone depozyty są oprocentowane i powiększają wartość depozytu. Trybunał natomiast uznał tylko, że oprocentowanie takie nie może być dochodem państwa. Złożenie środków, w związku z postępowaniem karnym, karnym skarbowym, administracyjnym, cywilnym oraz w sprawach o wykroczenia, nie pozbawia więc co do zasady uprawnień do pobierania pożytków (oprocentowania) od zdeponowanych na rachunkach depozytowych środków. Środki te powinny powiększać wartość depozytu. Tym bardziej te zasady powinny być stosowane do środków pozostających na rachunku prowadzonym na rzecz powódki na podstawie umowy zawartej przez powódkę z bankiem.

Powódka przez okres blokady GIF i dokonanej przez Prokuratora, a następnie przez okres zajęcia, nie miała więc prawa dokonywania wypłat z tego rachunku i nie mogła skutecznie wezwać banku do wypłaty kapitału wraz z oprocentowaniem. Dopiero więc z chwilą wydania postanowienia sądu karnego z dnia 21 stycznia 2011r., którym sąd polecił uwolnienie zablokowanych środków pieniężnych, powódka mogła realizować swoje uprawnienia do oprocentowania w związku z korzystaniem ze środków pozostających na rachunku bankowym u strony pozwanej. W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornie w okresie od dnia 10 marca 2005 r. do dnia 21 stycznia 2011 r. powódka nie mogła dysponować środkami znajdującymi się na jej rachunku bankowym ani też realizować uprawnień związanych z posiadaniem takiego rachunku. Zakaz dysponowania środkami obejmował zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów. Tym samym powódka nie mogła domagać się od banku w tym okresie wypłaty jakichkolwiek odsetek i kwestia sprawdzania wyciągów, czy salda jest dla niniejszej sprawy irrelevantna. Gdyby nawet powódka zgodnie z § 66 i 67 w/w ogólnych warunków uzyskała aktualny stan konta i sprawdzała na bieżąco prawidłowość zapisów, to i tak nie mogła domagać się wypłaty środków z rachunku. Roszczenie o odsetki stało się zatem wymagalne dopiero z chwilą zwolnienia z zajęcia, tj. z dniem 21 stycznia 2011 r., nie zaś z końcem każdego miesiąca, jak wskazuje skarżąca pozwana. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że w tej sytuacji faktycznej datę wymagalności roszczenia powódki, od której zaczął biec termin przedawnienia, stanowi dzień 21 stycznia 2011 r.. Skoro w dniu 11 stycznia 2013 r. powódka złożyła pozew o zapłatę, to bieg przedawnienia został przerwany. Tym samym chybiony okazał się zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z generalną regułą ustaloną w art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się w dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wymagalność to sytuacja, w której dla uprawnionego (wierzyciela) otwiera się możliwość domagania się od zobowiązanego (dłużnika), by zaspokoił roszczenie, a zatem by zachował się zgodnie z treścią ciążącego na nim zobowiązania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992, nr 7-8, poz. 137, oraz z 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, Lex nr 174217). Stan ten, co do zasady, otwiera też drogę do skutecznego dochodzenia roszczenia przed sądem. Zdarzeniem, którego wystąpienie wyznaczyło stan wymagalności, a zarazem początek biegu terminu przedawnienia roszczenia w niniejszej sprawie, było postanowienie sądu karnego o zwolnieniu zablokowanych środków (wydane po uprawomocnieniu się wyroku uniewinniającego J. K. (2) od stawianych mu aktem oskarżenia zarzutów). Nie sposób mówić o rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia roszczenia zanim jeszcze zrealizują się wszystkie przesłanki decydujące o jego powstaniu. Jak zaś wyżej wskazano dopiero wówczas okazało się kto powinien być beneficjentem środków a więc także oprocentowania. Należy więc podzielić wywód Sądu Okręgowego w przedmiocie daty wymagalności roszczenia powódki.

Powyższe jest aktualne także gdyby przyjąć, że roszczenie powinno zostać zasądzone w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dopiero bowiem wynik postępowania karnego byłby decydujący dla oceny, kosztem czyjego majątku bank wzbogacił się obracając pieniędzmi, czego według uzasadnienia wyroku z dnia 21 stycznia 2011r. nie mógłby czynić wobec istnienia blokady i zajęcia. Niezależnie od tego okres przedawnienia byłby przy tej podstawie roszczenia dłuższy (art. 118 kc w poprzednim brzmieniu).

Nietrafne są więc tak zarzuty procesowe jak i zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji pozwanego.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 18 ust. 4 i art. 20 ustawy z 16 listopada 2000 r. bowiem powódka nie wiąże swojego roszczenia z dokonaniem blokady jej rachunku w sposób sprzeczny z prawem, ale z nie naliczaniem oprocentowania zgodnie z umową. Słusznie więc Sąd I instancji podniósł, że brak naliczania oprocentowania było wprawdzie niezgodne z umową, ale nie stanowiło czynu niedozwolonego. W okolicznościach niniejszej sprawy nie

można było takiego zachowania stron umowy – banku zakwalifikować jako czyn niedozwolony. Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu Okręgowego co do braku podstaw do przypisania (...) S.A. czynu niedozwolonego, a więc zawnionego bezprawnego zachowania wyrządzającego szkodę w majątku powódki (art. 415 k.c.).

Nie można także podzielić zasadności zarzutu naruszenia art. 194 k.p.c., którego skarżący pozwany upatrywał w braku wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego Banku (...) S.A. Istotna bowiem jest podstawa następstwa prawnego spółki kapitałowej przy podziale przez wydzielenie przewidzianym w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. Podział przez wydzielenie, zgodnie z art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h., polega na przeniesieniu części majątku spółki dzielonej na istniejącą spółkę lub na spółkę nowo zawiązaną. W literaturze podkreśla się specyficzny charakter instytucji wydzielenia. Podział w tejże postaci nie powoduje bowiem ustania bytu prawnego spółki dzielonej, która w dalszym ciągu pozostaje w obrocie, w przeciwieństwie do podziałów, o jakich mowa w art. 529 § 1 pkt 1–3 k.s.h., przy których dochodzi do przeniesienia całego majątku spółki dzielonej na inne spółki, a w konsekwencji do rozwiązania spółki dzielonej. Wedle poglądów doktryny, pomimo że skutek podziału przez wydzielenie dzielona spółka nie przestaje istnieć, następstwo w tym przypadku należy zaliczyć do przypadku sukcesji uniwersalnej częściowej. Istnienie następstwa prawnego w takiej formie pomiędzy spółkami uczestniczącymi w podziale wynika bezpośrednio z brzmienia art. 531 § 1 k.s.h., który stanowi, że skutkiem podziału przez wydzielenie spółki kapitałowej jest wstąpienie z dniem wydzielenia spółki nabywającej majątek we wszelkie prawa i obowiązki spółki dzielonej. Zasada częściowej sukcesji uniwersalnej sprowadza się do tego, że na spółkę przejmującą przechodzą wszelkie składniki spółki dzielonej przypisane spółce w planie podziału, w tym prawa rzeczowe, wierzytelności, roszczenia, jak również składniki niematerialne i prawne. W niniejszej sprawie doszło do przeniesienia na spółkę przejmującą (stronę pozwaną) składników majątkowych objętych procesem. W orzecznictwie SN podkreśla się, że w przypadku podziału przez wydzielenie spółki kapitałowej będącej stroną procesową, oprócz sukcesji materialnoprawnej, równocześnie dochodzi ex lege do następstwa procesowego spółki przejmującej w miejsce dzielonej. W konsekwencji spółka przejmująca może wstąpić do procesu z udziałem spółki dzielonej w jej miejsce jako ogólny następca procesowy bez potrzeby uzyskania zgody przeciwnika procesowego na wstąpienie do postępowania, o której mowa w art. 192 pkt 3 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 8 grudnia 2016 r. III CZP 85/16, OSNC 2017/9/97)

Konsekwencją podziału przez wydzielenie, jest ukształtowanie się następstwa w sferze materialnoprawnej. Następca prawny określony w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. już jest stroną w toczącym się procesie i nie ma potrzeby wzywania do udziału w sprawie poprzednika prawnego. Fakt, iż dana osoba prawna dzielona w wyniku podziału przez wydzielenie na podstawie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. po podziale tym nadal istnieje, nie jest wystarczającym argumentem, aby uznać, że ma ona występować w procesie jako jego strona, zamiast jej sukcesora, tym bardziej, że przy tego typu sukcesji za zobowiązania spółki dzielonej, nieprzypisane w planie podziału spółkom przejmującym lub spółkom nowo zawiązanym, spółki te odpowiadają solidarnie.

Bezzasadnym okazał się także zarzut naruszenia przepisów art. 98 § 3 k.p.c. w zw. § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy podstaw do zwrotu kosztów zastępstwa przy uwzględnieniu wielokrotności minimalnej opłaty za czynności radcowskie przy zasądzeniu kosztów procesu nie mogło naruszyć przepisu § 6 powołanego rozporządzenia, dotyczącego wysokości stawek minimalnych, a nie stosowania ich wielokrotności. Stawka zaś została określona prawidłowo. Przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia oraz art. 109 § 2 zdanie 2 k.p.c. wskazują, że przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem, która wejdzie w skład zasądzonych kosztów procesu uwzględnia się: niezbędny nakład pracy pełnomocnika, czynności podjęte w sprawie, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Przepis § 2 ust. 2 rozporządzenia stanowi, że podstawę zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5 rozporządzenia, przy czym opłata nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Oznacza to, że zasądzona przez sąd jako składnik kosztów procesu opłata może się kształtować pomiędzy stawką minimalną, a jej sześciokrotnością, zaś decyzja o jej wysokości w tych ramach zależy od kryteriów określonych przez przepisy art. 109 § 2 zdanie 2 k.p.c. i § 2 ust.

1 powołanego rozporządzenia. Stopień skomplikowania rozpoznawanej sprawy, nie był niewielki, a podejmowane przez pełnomocnika powódki czynności wymagały znacznego zaangażowania, tak z uwagi na wymagany stopień wiedzy prawniczej, jak też ze względu na czas trwania postępowania. Oceniając wkład pełnomocnika powódki w rozstrzygnięcie sprawy nie sposób pominąć okoliczności, że to właśnie jego wnioski i wyliczenia doprowadziły do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy oraz wygrania sprawy w 78,86 % przez jego klientkę. Zastosowanie trzykrotności stawki minimalnej nie budzi więc wątpliwości.

Z tych względów po ponownym rozpoznaniu sprawy apelację strony pozwanej należało oddalić w oparciu o art. 385 k.p.c.

Uwzględniając całościowy końcowy wynik postępowania apelacyjnego, w którym środki odwoławcze obu stron zostały oddalone, należało w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. znieść wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg SSO (del.) Adam Sęk